

Cena numeru 15 groszy.

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci”

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok X

LÓDZ, ŚRODA, 28-go GRUDNIA 1932 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

nr 357

## Pakt o nieagresji między Polską i Z.S.R.R.

ogłoszony został w ostatnim „Dzienniku Ustaw”. — Urzędowe oświadczenie rządu polskiego o wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.

### Ratyfikowany traktat wszedł już w życie.

Warszawa, 27 grudnia.

Ogłoszono urzędowe oświadczenie rządu polskiego o dokonaniu w Warszawie w dniu 23-go grudnia r. b. wymiany dokumentów ratyfikacyjnych paktu nieagresji, zawartego pomiędzy Rzplita Polska a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad, oraz konwencji o stosowaniu konkluzji między Rzplita a Z. S. R. R., podpisanej w dniu 23-im listopada r. b.

Jednocześnie ogłoszono w „Dzienniku Ustaw” z dnia 24-go b. m. dosłowną treść obu umów, przyczem „Dziennik Ustaw” podaje równorzędnie tekst polski i tekst rosyjski traktatów.

Pod paktem nieagresji figurują podpisy min. Stanisława Patka oraz komisarza Mikołaja Krestinskiego, a pod konwencją koncyliacyjną — podpisy min. Stanisława Patka i komisarza Maksyma Litwinowa.

Akty ratyfikacyjne podpisane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, prezesa rady ministrów Aleksandra Prystora i ministra spraw zagranicznych Józefa Becka gloszą, stosownie do przyjętej stale formuły, że „zaznajomiwszy się z paktem nieagresji i konwencją o koncyliacji uznaliśmy je i uznajemy za słuszne zarówno w całości, jak i każde z postanowień w nich zawartych, oświadczamy, że są przyjęte, ratyfikowane i potwierdzone i przyrzekamy, że będą njezmienne zachowywane”.

### Urzędowy tekst paktu.

Pakt nieagresji, którego pełny tekst nie był dotąd publikowany brzmi:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej z jednej strony i Centralny Komitet Wykonawczy Związku Socjalistycznych Republik Rad z drugiej, ożywił pragnieniem utrwalenia istniejącego między ich krajami pokoju i przekonani o tem, że utrzymanie pokoju między nimi jest wybitnym czynnikiem w dziele utrzymania pokoju powszechnego:

uznając, że traktat pokoju z 18 marca 1921 roku stanowi, jak dotychczas, podstawę ich wzajemnych stosunków i zobowiązań;

przekonani, że pokojowe załatwienie sporów międzynarodowych i usunięcie wszystkiego co mogłoby się sprzeciwiać normalnemu stanowi stosunków między państwami, jest najpewniejszym środkiem do osiągnięcia zamierzonego celu;

oświadczając, że żadne z załączonych do chwili obecnej przez każdą ze stron zobowiązań nie stoi na przeszkodzie pokojowemu rozwojowi ich wzajemnych stosunków i nie jest w sprzeczności z niniejszym traktatem;

POSTANOWILI ZAWRZEĆ NINIEJSZY TRAKTAT,

celem rozwinięcia i uzupełnienia traktatu podpisanego w Paryżu 27-go sierpnia 1928 roku, a wprowadzonego w ży-

cie protokółem, podpisanym w Moskwie 9-go lutego 1929-go roku i wyznaczyl w tym celu swych pełnomocników, a mianowicie: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej: Stanisława Patka posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Centralny Komitet Wykonawczy Związku Socjalistycznych Republik Rad: Mikołaja Krestinskiego, członka Centralnego Komitetu Wykonawczego Związku Socjalistycznych Republik Rad, zastępcę komisarza ludowego spraw zagranicznych, którzy po wymianie swych pełnomocnictw, uznanych za dobre i w należytej formie wystawione zgodzili się na następujące postanowienia:

Art. 1. Obie umawiające się strony stwierdzają,

że wyrzekły się wojny

jako narzędzia polityki narodowej w ich wzajemnych stosunkach, zobowiązują się wzajemnie do powstrzymania się od wszelkich działań agresywnych, lub od napaści jedna na drugą, zarówno samodzielnie, jak łącznie z innymi mocarstwami.

Za działania sprzeczne z zobowiązaniami niniejszego artykułu uznany będzie wszelki akt gwałtu, naruszający całość i nietykalność terytorjum, lub

niepodległość polityczną drugiej, umawiającej się strony nawet, gdyby te działania były dokonane bez wypowiedzenia wojny i z uniknięciem wszelkich jej możliwych przejawów.

Art. 2. W razie, gdyby jedna z umawiających się stron została napadnięta przez państwo trzecie lub przez grupę państw trzecich, druga umawiająca się strona obowiązuje się nie udzielać ani bezpośrednio, ani pośrednio, pomocy i poparcia państwu napadającemu przez cały czas trwania zatargu.

Jeżeli jedna z umawiających się stron podejmie napad na państwo trzecie, to druga strona będzie miała prawo wypowiedzieć niniejszy traktat bez uprzedzenia.

Art. 3. Każda z umawiających się stron obowiązuje się nie brać udziału w żadnych porozumieniach z punktu widzenia agresji jawnej dla drugiej strony wrogich.

Art. 4. Zobowiązania wymienione w art. 1 i 2 niniejszego traktatu, nie mogą w żadnym razie ograniczać lub zmieniać praw międzynarodowych i zobowiązań, wpływających dla każdej z obu umawiających się stron z umów, które ona zawarła przed wejściem w życie niniejszego traktatu, o ile te umowy nie zawierają w sobie elementu napaści.

Art. 5. Obie umawiające się strony, dążąc do załatwienia i rozstrzygnięcia wyłącznie zapomocą środków pokojowych wszelkich sporów i zatargów bez względu na ich charakter i pochodzenie, które mogłyby między nimi wyniknąć, obowiązują się kwestie sporne, co do których nie udało się osiągnąć porozumienia w czasie właściwym na drodze dyplomatycznej przekazywać do

postępowania pojednawczego,

zgodnie z postanowieniami konwencji o stosowaniu postępowania koncyliacyjnego, która to konwencja stanowi część integralną niniejszego traktatu i winna być podpisana oddzielnie i ratyfikowana możliwie najprędzej łącznie z traktatem o nieagresji.

Art. 6. Traktat niniejszy będzie ratyfikowany w możliwie bliskim terminie i dokumenty ratyfikacyjne będą wymienione w Warszawie w ciągu 30-tu dni od dnia ratyfikowania go przez Polskę i Związek Socjalistycznych Republik Rad, poczem traktat wejdzie natychmiast w życie.

Art. 7. Traktat zawiera się NA TRZY LATA,

przyczem, o ile jedna z umawiających się stron nie wymówi go na 6 miesięcy przed upływem terminu, to będzie się uważało, że okres mocy traktatu został przedłużony automatycznie na dalszy okres dwuletni.

Art. 8. Traktat niniejszy został sporządzony w języku polskim i rosyjskim i oba teksty będą uważane za autentyczne.

Na dowód czego wyżej wymienieni pełnomocnicy podpisali niniejszy traktat i opatrzyli go swymi pieczęciami.

Sporządzono w Moskwie w dwóch egzemplarzach dnia 25 lipca 1932 roku. L. S. ST. PATEK. L. S. N. KRESTINSKI.

### Protokół podpisania nr. 1.

Umawiające się strony oświadczają, że art. 7 traktatu z dnia 25 lipca 1932 r. nie może być rozumiany w taki sposób, że upływ terminu lub przedterminowe wypowiedzenie, zgodnie z art. 7 mogłoby pociągnąć za sobą ograniczenie lub uchYLENIE się od wykonania zobowiązań, wpływających z traktatu paryskiego z 1928 roku.

Sporządzono w Moskwie w dwóch egzemplarzach dnia 25 lipca 1932 roku. ST. PATEK. N. KRESTINSKI.

### Protokół podpisania nr. 2.

Podpisując w dniu dzisiejszym pakt nieagresji obie strony po wymianie poglądów z okazji złożenia przez stronę sowiecką projektu konwencji koncyliacyjnej, wyrażają przekonanie, że nie istnieje między stronami zasadnicza różnice zdań.

Sporządzono w Moskwie w dwóch egzemplarzach dnia 25 lipca 1932 roku. ST. PATEK. N. KRESTINSKI.

## Zbliżenie gospodarcze między Polską i ZSRR.

Bankiet z udziałem członka kolegium komisariatu dla handlu zagranicznego.

Warszawa, 27 grudnia.

Z okazji pobytu w Warszawie p. A. Tamarina, członka kolegium ludowego komisariatu handlu zagranicznego, Izba Handlowa Polski i Z. S. R. R. urządziła bankiet, w którym wzięli udział ze strony sowieckiej, oprócz p. Tamarina, również minister pełnomocny Z. S. R. R. w Warszawie p. Antonow-Owsienko, prezes Sowiłtorgu p. M. Firsow i przedstawiciele misji handlowej ZSRR w Warszawie z p. prezesem Ablem na czele.

Bankiet zaszczylił swoją obecnością również ambasador Stanisław Patek. Poza tem obecni byli przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych, ministerstwa skarbu i ministerstwa przemysłu i handlu oraz przedstawiciele Centralnego Związku Przemysłu, Handlu i Finansów w osobach prezesa Wierzbickiego, b. ministra Strassburgera i b. ministra Szydłowskiego, Iza Przemysłowo-Handlowa w War-

szawie reprezentowana była przez b. ministra Klarnera. W bankiecie wzięli ponadto udział przedstawiciele Banku Gospodarstwa Krajowego, Monopolu Tytoniowego, Polrosu, Sowiłtorgu i szeregu większych przedsiębiorstw przemysłowych, jak również członkowie rady i zarządu Izby Handlowej Polski i ZSRR.

W czasie bankietu p. o. prezesa Izby Handlowej Polski i ZSRR, p. konsul Julian Brygiewicz wygłosił przemówienie na cześć p. Tamarina i zebranych gości, poczem p. Tamarin w serdecznych słowach podziękował za przychylne przyjęcie, z jakim spotkał się ze strony Izby Handlowej Polski i ZSRR o raz polskich sfer gospodarczych.

W obydwóch przemówieniach wskazywano na konieczność dalszego zbliżenia gospodarczego między Polską i ZSRR.

## Aresztowanie sprawy zamachu na dom towarowy w Wiedniu.

„Wiener Allgemeine Zeitung” donosi, że aresztowany w górnej Austrii narodowy socjalista Gruenmeier brał czynny udział w zamachu gazowym na dom towarowy Grossa.

Gruenmeier złożył dziś w południe ponowne obszernie zeznania, w których przyznaje się do winy.

Sledztwo policyjne jest już ukończono. Akta odesłano do sądu krajowego.

# Teatr Swietny CASINO

# „KSIĘŻNA ŁOWICKA“

opowieść z 1831 r. wg. słynnego dzieła Wacława Gąsiorowskiego „Księżna Łowicka“.

W rolach głównych: JADWIGA SMOSARSKA, JÓZEF WĘGRZYN, STEFAN JARACZ, ALEKSANDER ZELWEROWICZ, ARTUR SOCHA, STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI i inni.  
Nadprogram: dodatek dźwiękowy i akt. krajowe. — Passe - partout, wolne wejścia i bilety ulgowe nieważne. — Początek o godz. 4-ej po południu. 40-4

# B-E-Z-D-O-M-N-I

## Grand-Kino

## DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH! WIELKI ŚWIĄTECZNY PROGRAM! Film mówiony W JEZYKU NIEMIECKIM I francuskim. POD FAŁSZYWA FLAGA

Największy z dotychczas widzianych filmów szpiegowskich. Role główne kreują: CHARLOTTE SUSA i GUSTAW FRÖHLICH. — Nadprogram: arcyciekawa komedia i aktualności krajowe. — Pocz. o godz. 4 pp.

## „SPLENDID“ NARTOWICZA 20.

## 100 metrów miłości

Udział biorą największe nasze gwiazdy na czele z ZULĄ POGORZELSKĄ, KRYSZYNA ANKWICZ, DORA KALINÓWNA, ADOLFEM DYMŚĄ, KONRADEM TOMEM, LUDWIKIEM LAWŃSKIM, MIECZYSLAWEM CYBULSKIM. Piosenki w wykonaniu Chóru Dana. W epizodach asy sportu polskiego Wajssówna, Kusiociński i Hellasz. — Początek o godz. 4-ej po południu.

## LUNA Dzisiaj i dni następnyc h

## Najpiękniejszy i najgłośniejszy film świata. Wielka epopea miłosna z czasów wojny światowej p. t.: WIKTORJA I JEJ HUZAR

W roli głównej dawno niewidziany piękny IWAN PETROWICZ, Ernst Verebes, Greta Theimer oraz Friedel Szuster. Nadprogram: 1) Aktualności krajowe, 2) Tygodnik dźwiękowy Foxa. Początek o g. 4 pp., w soboty, niedziele i święta o godzinie 12-ej w pol. Ceny miejsc mimo ogromnych kosztów nie podwyższone. Bilety ulgowe ważne.

### Straszne zderzenie dwóch parowozów

Berlin, 27 grudnia.  
W Kamienicy wydarzyła się katastrofa.

Powracająca z remizy lokomotywa zderzyła się z drugim parowozem, przyczem maszynista jednego z parowozów i palacze doznali ciężkich obrażeń. Obie lokomotywy zostały uszkodzone. Przyczyną zderzenia było niezauważenie przez jedną z maszyn sygnału.

### Napad bandycki w Czarnym Dunajcu

Zakopane, 27 grudnia.  
Z Czarnego Dunajca donoszą, że w Noc Wigilijną do domu niejakiego Bielika wtargnęli dwaj osobnicy i obez władniwszy go, zrabowali 800 dolarów i 5300 złotych.

Po dokonaniu rabunku napastnicy zbiegli.

### 311 osób zginęło w czasie świąt w Nowym Jorku

New York, 27 grudnia.  
W dzień wigilijny i świąt Bożego Narodzenia zginęło w Nowym Jorku w różnych wypadkach, głównie samochodowych 311 osób a rany odniosło około 500 osób.

### Polski węgiel dla kolei norweskich

Oslo, 27 grudnia.  
Norweskie koleje państwowe zakupiły 10.000 tonn węgla polskiego od koncernu „Robur“ a od konsorcjum angielskiego 30.000 tonn węgla.

Ubiegłej zimy koleje norweskie zamówiły 60.000 tonn węgla z czego 6.000 w Anglii a 54.000 w Polsce.

### Zmiany w szkolnictwie pruskiem.

Berlin, 27 grudnia.  
Na początek Nowego Roku zapowiedziane są znaczne zmiany na wyższych stanowiskach w szkolnictwie pruskiem.

Według doniesień prasy demokratycznej chodzi tu o usunięcie ze szkolnictwa nauczycieli socjal-demokratów. Pierwsze doniesienia „Vorwartsu“ w tej sprawie zostały w zasadniczych punktach przez koła mlarodajne potwierdzone.

## Mord kapturowy pod Dreznem Bestjalski samosąd szturmówek hitlerowskich. — Interpelacja socjal-demokratów w sejmie saskim

Berlin, 27 grudnia.  
W okolicy Drezna policja wpadła na trop mordu kapturowego, dokonanego przez szturmowców narodowo-socjalistycznych na jednym z członków partii hitlerowskiej, Hentschke.

Trupa zamordowanego wyłowiono z Łaby.

Zwłoki zaszyte były we worek, ob-

ciążony kamieniami. W czasie oględzin lekarskich stwierdzono, że zmarły został zastrzelony.

Ofiarę morderstwa widziano poraz ostatni z początkiem miesiąca w szynku w towarzystwie trzech szturmowców, których nazwiska władze zdołały ustalić. Od tego czasu znikł i wszelkie poszukiwania były bezskuteczne.

Dopiero przypadek naprowadził policję na ślad potwornej zbrodni. Szturmowcy, podejrzani o dokonanie zbrodni, zniknęli.

Dochodzenia, prowadzone przez władze, dostarczyły obfitego materiału obciążającego.

Opozycja domaga się wdrożenia niezbędnych kroków przeciwko inspiratorom samosądu szturmówek hitlerowskich.

Frakcja socjal-demokratyczna już dawno zgłosiła w tej sprawie interpelację w sejmie saskim.

## Falszerze paszportów zagranicznych.

Policja warszawska aresztowała kilkadziesiąt osób.

WARSZAWA, 27 grudnia.  
(ST) Policja warszawska wpadła na trop wielkiej afery falszerskiej. Po dłuższych obserwacjach zlikwidowana została liczna banda falszerzy paszportów zagranicznych, w skład której wchodziło kilkadziesiąt osób.

Falszerze wystawiali paszporty na podstawie fikcyjnych wyciągów z ksiąg stałych mieszkańców sporządzanych

przez niektórych administratorów domów.

Do bandy należeli również rzadcy domów. Ustalono, że z falszermi utrzymywał kontakt urzędnik komisariatu rządu Białejowskiej, który również został aresztowany.

Rewizje i aresztowania w związku z wykrytą aferą jeszcze trwają.

## Szajka handlarzy żywym towarem

wywoziła dziewczęta z Besarabji

Kiszyniów, 27 grudnia.  
W Braszowie aresztowano kobietę, która stała na czele doskonale zorganizowanej szajki handlarzy żywym towarem.

Organizacja posiadała swe oddziały we wszystkich miastach Besarabji, skąd dziewczęta kierowane były do Braszowa. Jak wynika ze wstępnych docho-

dzęń, dziewczęta były wysyłane do domów publicznych w Transylwanji, a nawet transportowano je do Czechosłowacji.

Podczas rewizji w mieszkaniu aresztowanej znaleziono zaszytą listę kierowników poszczególnych oddziałów.

## PODZIĘKOWANIE.

Czuję się w obowiązku złożyć tą drogą podziękowanie firmie

## „KONSUM“

przy Widzewskiej Manufakturze, Rokicińska 54, za szybkie i akuratne załatwienie mojej przesyłki do Rosji — Z. S. R. R.

Prawdziwą radość sprawiło mi nadejście pokwitowania z własnoręcznym podpisem adresata w Rosji.

HELENA WEISIG

Łódź, Karola 16.

60-2

### Dom zawalił się wskutek eksplozji petard.

Rzym, 27 grudnia.  
Z miejscowości Benevento donoszą, że zawalił się tam dom wskutek eksplozji petard, fabrykowanych w tym budynku na święta.

Z pod gruzów domu wydobyto wielu rannych. Dwuch z pośród poranionych zmarło w szpitalu.

### Francja gwarantuje pożyczkę dla Austrii.

Paryż, 27 grudnia.  
Komisja finansowa Izby deputowanych uchwaliła 12-tu głosami przeciwko 6-ciu przy 4-ch wstrzymujących się od głosowania projekt, upoważniający ministra finansów do udzielenia gwarancji rządu francuskiego dla pożyczki austriackiej w wysokości 100 milionów szwajcarskich franków. Kilku członków komisji odmówiło opracowania sprawozdania.

### B. nauczyciel gimnazjum kradł książki.

Poznań, 27 grudnia.  
Przed kilku dniami właściciele księgarń w Poznaniu stwierdzili, że z ich sklepów od dłuższego czasu giną większe ilości książek, które następnie znajdują się w antykwarni byłego nauczyciela gimnazjalnego w Poznaniu Ostrowskiego.

Policja przeprowadziła śledztwo. W rezultacie przeprowadzonych dochodzeń Ostrowskiego aresztowano.

# EUROPA I AMERYKA.

Z każdą zmianą Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Europa spodziewa się i oczekuje gruntownego przedstawienia amerykańskiej polityki celnej. Ale od kilku dziesiątków lat rzeczywistość nadzieje te brutalnie roz-wiewa.

Od chwili wprowadzenia taryfy celnej Mac Kinley'a (1890) Europa bezradnie przygląda się istnym **orgjom protekcjonizmu amerykańskiego**. Stany Zjednoczone, wpatrzone w ideał wysokiego standard of life ludu amerykańskiego i ideałowi temu podporządkowujące wszystko, sformułowały zasadę ścisłej łączności między taryfami celnymi a poziomem życia: **high tariffs makes high wages** (wysokie taryfy decydują o wysokich zarobkach). W ujęciu praktycznym oznacza to **zalewanie rynku światowego wyrobami amerykańskimi** przy jednoczesnym dążeniu do ograniczenia importu towarów zagranicznych do ilości najniezbędniej potrzebnych. Z dążności tej wyrosły akty „obrony” rynku wewnętrznego: taryfa Dingley'a w roku 1897, taryfa Payne Aldrich'a, Emergency Tariff Act z roku 1921, taryfa Fordney — Mac-Cumber'a z roku 1922.

Ustawy te nie zadowolily jednak protekcjonistów amerykańskich. Uznano je za niedość skuteczny instrument autarkji integralnej. Pewne artykuły zagraniczne przenikały poprzez gęstą sieć celną na terytorjum amerykańskie. Mimo miliardowego salda dodatniego bilansu handlowego sfery przemysłowe zdołały przekonać władzę o „szkodliwości” tego stanu rzeczy. W roku 1929 weszła w życie taryfa Hawley-Smoot'a, na mocy której cła na europejskie produkty skończone, nie przekraczające dotąd 60 proc. ad valorem zostały podniesione do 70,80 a nawet 90 proc.

Taryfa Hawley-Smoot'a była definitywnym zamknięciem rynku amerykańskiego dla produktów europejskich. Przykład amerykański nie pozostał bez wpływu na państwa europejskie. Wszędzie zaczęto dźwigać barjery celne, co w rezultacie doprowadziło do owej bezprzykładnej wojny **wszystkich ze wszystkimi**, która rozgrywa się przed naszymi oczami.

Wielokrotnie już oceniano postawę powojenną St. Zjednoczonych, jako nedoręczność. Wielki i bogaty kraj, wierzyciel wszystkich niemal państw świata, nastawiający swą politykę handlową wyłącznie na sprzedaż swych produktów i otrzymywanie za nie złota, **nieuniknienie** zdąży do katstrofy. Oddawna wskazywali na to trzeźwiejsi politycy amerykańscy. Biuletyn Chase Bank cytował niedawno słowa swego redaktora B. M. Anderson'a, wypowiedziane przed wprowadzeniem w życie taryfy Hawley-Smoot'a:

„Żyjemy w świecie całkowicie odmiennym od tego, w jakim żyliśmy przed wojną. Byliśmy wtedy krajem zadłużonym i wywiązywaliśmy się z zobowiązań względem naszych bogatych wierzycieli, dostarczając im produktów rolnych, bawełny i mięsa. Obecnie staliśmy się wierzycielami na wielką skalę i nasza postawa naturalna polega na wchłanianiu tego, co nasi dłużnicy nam ofiarują, aby zapłacić nam procenty, które są nam winni.

Musimy nauczyć się przyjmować bez okazywania złego humoru ten import zagraniczny. Taką jest naturalna postawa, jaką winien przyjąć kraj wierzycielski.

Przed wojną krajami, które miały bilans handlowy czynny były Stany Zjednoczone, Indje, Brazylja, Haiti, Turcja; kraje dłużnicze, które podobnie, jak ludzie zadłużeni, nie mogły sobie pozwolić na spożywanie wszystkich owoców swej pracy, lecz musiały wyrzec się ich części na rzecz swych wierzycieli. Krajami, które miały bilans handlowy bierny były Anglja, Francja, Holandja, Szwajcarja, Niemcy, t. j. bogate kraje kapitalistyczne, które, podobnie, jak ludzie zamożni, mogły sobie pozwolić na zbytek spożywania więcej, niż produkowały”.

Następstwa fałszywej polityki gospodarczej Stanów Zjednoczonych zaprowadzą się dziś z całą wyrazistością. Jak w dziedzinie polityki celnej, tak i na innych odcinkach życia gospodarczego, będzie musiało nastąpić **nieuchronne przystosowanie do zmienio-**

nych warunków. Niemożliwością się staje dalsze hyper-produkowanie produktów rolnych, kiedy Europa zdoła doprowadzić do wskrzeszenia swej wytwórczości rolniczej, zniszczonej przez wojnę. Niemożliwością się staje dalsze pomnażanie zdolności produkowania przemysłowego, kiedy we wszystkich krajach rozwijają się **tendencje do samowystarczalności gospodarczej**. Niemożliwością się staje sprzedawanie po drogich cenach surowców wobec powszechnego wysiłku do zapewnienia sobie źródeł niezależnych. Niemożliwością się staje kontynuowanie polityki „waloryzacji” na wielkich rynkach surowców drogą inflacji i rozdymania stoków.

Naukom, płynącym z faktów Ameryka przeciwstawia ciągle **te same idee z uporem i ciasnotą poglądu niepojętą**: stara doktryna Monroego, odłączenia się od Europy, wysoki standard życia, rozłożenie korzyści wojny na cały wiek, barjery celne itd., wreszcie owe „Ameryka — pomyślność i Europa — Kasyno” pod żartobliwą formą ukry-

## Przeziębienie

a szczególnie u dzieci jest obecnie ogólnym zjawiskiem. Można łatwo temu zapobiec, jeżeli zawczasu daje się dzieciom Emulsję tranową Scott & Bowne. Ta Emulsja tranowa bowiem dzięki zawartości witamin A i D wzmacnia organizm i czyni go odpornym przeciwko przeziębieniu. Wystrzegajcie się jednak naśladowictw i żądajcie Emulsji tranowej tylko wyrobu firmy Scott & Bowne. Oryginalna flaszka zł. 3.— Wielka podwójna flaszka zł. 4.50. 1-40

wające jedyne możliwe zakończenie procesu, układającego się w myśl dążeń amerykańskich: rasy dłużnicze, pracujące, na niskim poziomie życia i rasy wierzycielskie próżniacze, turystyczne o wysokim standardzie życia: wszystko zaś uświęcone podpisami i ustalone na długie lata.

Życie odpowiedziało nieznanym w dziejach wstrząsem gospodarczym. Znaczenia tego wstrząsu Stany Zjednoczone jeszcze nie zrozumiały.

J. W

## Gen. Schleicher chce pozyskać Hitlera.

**Komuniści zapowiadają zgłoszenie wniosku wyrażającego votum nieufności dla rządu.**

Berlin, 27 grudnia.

Na porządku dziennym zwołanego na 4 stycznia posiedzenia konwentu senjorów znajduje się między innymi wniosek komunistów o zwołanie Reichstagu na 9 stycznia, **przyczem komuniści chcą odrazu postawić wniosek o wyrażenia votum nieufności gabinetowi kanclerza Schleichera.**

W kołach miarodajnych przypusz-

czają że propozycja komunistów nie znajdzie dostatecznego poparcia. Przypuszczają natomiast, że większość frakcyj powstrzyma się od głosowania i zajęcia stanowiska do rządu Schleichera do chwili expose kanclerza. Expose ma być wygłoszone, najwcześniej około 17 stycznia, tak, że głosowanie nad expose miałyby miejsce w drugiej połowie stycznia.

W prasie pojawiają się wiadomości o mających nastąpić ponownych rozmowach gen. Schleichera z Hitlerem. Pertraktacje te miałyby na celu rewizję stanowiska narod.-socjalistów wobec gabinetu kancl. Schleichera. Naogół przewiduje się, że stanowisko Hitlera nie ulegnie zmianie nawet w razie złagodzenia konfliktów wewnątrz partji narodowo-socjalistycznej.

W tej sprawie miała już nastąpić wymiana poglądów między Hitlerem a Strasserem, przyczem Strasser miał zażądać dla siebie stanowiska sekretarza generalnego partji.

## Stosunki polsko-niemieckie

**w oświetleniu posła Dąbskiego (str. lud.)**

Paryż, 27 grudnia.

„Le Petit Journal” ogłasza wywiad swojego korespondenta warszawskiego, udzielony mu przez jednego z przywódców partji ludowej.

Poseł Dąbski uważa za konieczną współpracę państw europejskich w dziedzinie gospodarczej oraz przeciwstawia się rewizji granic. Omawiając sprawę tak zwanego korytarza polskiego, poseł Dąbski stwierdza, że jest to teren bezsprzecznie polski, którego 90 proc. ludności stanowią polacy.

Komunikacja między Rzeszą a Prusami Wschodnimi przez teren polski została całkowicie uregulowana. Przy przebywaniu Pomorza Niemcy nie napotykała na żadne trudności.

W dalszym ciągu wywiadu poruszono sprawę utworzenia bloku państw agrarnych.

Mówca stwierdza, że obecnie Polska jest w stanie wojny celnej z Niemcami. Wprawdzie zawarto traktat handlowy między Polską i Niemcami, lecz został on ratyfikowany tylko przez Polskę. Wobec tego jedynie Rzesza ponosi odpowiedzialność za niernormalne stosunki, istniejące między obydwa krajami.

Trudno przewidzieć, czy w najbliższym czasie sytuacja może się zmienić na lepsze. Jest to uzależnione od wewnętrznego położenia i normalizacji stosunków w Niemczech.

## O porozumienie jugosłowiańsko-węgierskie

**Echa konferencji Małej Ententy**

Wiedeń, 27 grudnia.

Białogrodzki korespondent „Pesti Naplo” odbył rozmowę z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych.

Minister oświadczył, że konferencja Małej Ententy zajmowała się szczególnie Węgrami i rozważała możliwość współpracy gospodarczej z Jugosławją.

Współpraca taka jest koniecznością,

kłóra prędzej czy później musi się ujawnić.

Minister jest przekonany, że współdziałanie gospodarcze i kulturalne stworzy również podstawy do współdziałania politycznego. **To, co Jugosławję dzieli od Węgier, jest o wiele mniejsze, niż to, co oba te państwa łączy.**

## Senat gdański nie chce ulaskawić,

**polaków skazanych za rzekome oszczerstwo**

Gdańsk, 27 grudnia.

Obrońcy skazanych w swoim czasie przez sądy gdańskie, red. „Gazety Gdańskiej” Cieszyński, prez. stow. polaków w Elganowie Ciganowskiego oraz b. pre. esa Zamojski i polskiej Malszewskiego zostali zawiadomieni przez

senat, że wnioski przez nich złożone o ulaskawienie zasądzonych w dniu 6-ym grudnia załatwione zostały odmownie. Jak wiadomo, wspomniane osoby skazane zostały za rzekomą obrazę czci nauczyciela w Elganowie Krause na 6, 7, i 4 miesiące więzienia.

## Mgła na Morzu Północnym unemożliwia żeglugę.

Berlin, 27 grudnia.

Na wybrzeżu morza północnego już od trzech dni panuje gęsta mgła, która unemożliwia prawie zupełnie żeglugę.

Według dotychczasowych meldunków sto kilkadziesiąt okrętów znajduje się na kotwicy w oczekiwaniu znośnych warunków wyjścia na morze.

Na kanale północnym zderzyły się dwa okręty towarowe, przyczem jeden z okrętów doznał poważnych uszkodzeń.

## Petarda w kościele.

Owiedo, 27 grudnia.

Podczas pasterki w jednym z kościołów nieznanymi sprawcami rzucono petardę, która eksplodowała, wywołując panikę wśród zebranego w kościele tłumu.

W ścisiku uduśzono jedną kobietę, wiele osób odniosło ciężkie i lżejsze obrażenia.















### Kwiaty cięte

Jak je przez dłuższy czas utrzymać w stanie świeżym

W okresie „Gwiazdki” tyle zazwyczaj istnieje okazji do... otrzymania kwiatów, że dobrze będzie przypomnieć sobie, jak należy postępować ażeby się jak najdłużej nimi cieszyć. Nic bowiem niema smutniejszego, jak wędnące kwiaty.

Chcąc zatem kwiaty cięte przez dłuższy czas utrzymać w stanie świeżym, należy je przede wszystkim trzymać w chłodnej temperaturze, 2—6 st. R., ponieważ w cieplejszej temperaturze bardzo szybko przekwitają. Temperaturę powyższą można osiągnąć w ten sposób, że kwiaty stawiamy w zimie bliżej okna, lub na oknie, uważając jednak, czy nie wieje od niego, bo to jest również szkodliwe.

Wodę należy zmieniać codziennie, i dbać o to, by była chłodna, wprost z pod kranu. Do wody dobrze jest dodać kawałek węgla drzewnego, bo to zapobiega jej gniciu.

Kwiaty, stojące w wodzie, nie powinny być również z góry przyskane, gdyż poczernejają.

Dobrze jest codziennie odciąć dolną część łodygi na 1—2 cm. ostrym nożem, gdyż pory na końcach łodygi zostają w ten sposób otwarte, i kwiat może lepiej czerpać żywność.

Kwiaty we flakonach nie powinny być zbite w gromadę, ani ściśnięte, a tylko możliwie luźno rozłożone. Nie powinny również stać tam, gdzie się długo pali gaz, gdzie jest duszno, gorąco, lub gdzie są przeciągi.

Zatem główną podstawą do utrzymywania kwiatów ciętych przez dłuższy czas w stanie świeżym, jest: chłodna temperatura, codzienne nianie wody, i cieniowanie przed słońcem.

Jeżeliby komu zależało na szybkim rozwinięciu się ciętych kwiatów lub pączków kwiatowych powinien je wstawić w jak najcieplejszą wodę (25 st. — 30 st. Reaum.) i utrzymywać temperaturę na jednakowym poziomie, przez dolewanie co pewien czas świeżej, ciepłej wody, oraz postawić rośliny w miejscu bardzo ciepłym i dusznym, do starczając im jak najwięcej światła i słońca.

### Jeszcze jedna zakąska do wódki

Kabanos (cieniutka sucha kiełbasa), oczyścić, pokroić w kawałki, długości 8 cm., i poukładać na porcelanowym spodku w małą piramidkę (tak jak się układa drzewo do suszenia). Następnie, w momencie podawania, podlać czystym, 96 proc. spirytusem i podpalić, tak, żeby kiełbasa się do brzo zagrzała, powinna aż skwierczeć.

Obok talerzyka kładziemy mocne wykalczki, służące do nabierania owych kawałeczków gorąco kabanosa.

Zakąska mało znana, oryginalna i smaczna.

### Z dziedziny nowych udogodnień

W miejsce dawnych wykalczek, ostatnio wprowadzono nowe, antyseptyczne, tak zwane „benzoeskie”, które tem się od poprzednich różnią, że drzewce nasyczone jest substancją dezynfekującą zęby, oraz dającą miły, lekko miętowy, zapach w jamie ustnej.

**DLA DELIKATNEJ SKÓRY NOWY TYP TOALETOWEGO MYDŁA z SZACHOWNICĄ**



O RÓŻNYCH ZAPACHACH ŚWIETNIE SIĘ PIENI NAWSKRÓŚ PERFUMOWANE

**ZAPAC WSZĘDZIE**

## W święto domu rodzinnego...

Wigilia... chwila, która najsilniej jednoczy rodzinę, a dom rodzinny czyni nie zastąpionym...

I choćby był ktoś w pełni powodzenia i najmocniejszego światła gdzieś na dale-

oja, czy też niezdarne dreptaniem dziecka, a choćby i pieska, nierasowego jakiegoś Burka, którego szczekanie jest wprawdzie niestraszne nikomu, a nawet śmieszne, ale... gdy kiedyś, potem we świecie, to



PIERWSZA CHOINKA

kim świecie, to jednak zawsze — czy to błyskawicznymi pociągami, przez główne arterie świata, czy po zawianych drogach, dzwoniącymi wśród mroku sankami, czy wreszcie myślą tylko — będzie błękit ku temu świetlistemu punkcikowi, jakim jest dom rodzinny.

Może ten dom być wspaniały, bogaty, a może być maleńki, przytulony, ostatni na przedmieściu. Może mieć marmurowe schody, lub też tylko się wybić i ciemną, ledwie udeptaną w glinie ciężkim krokiem

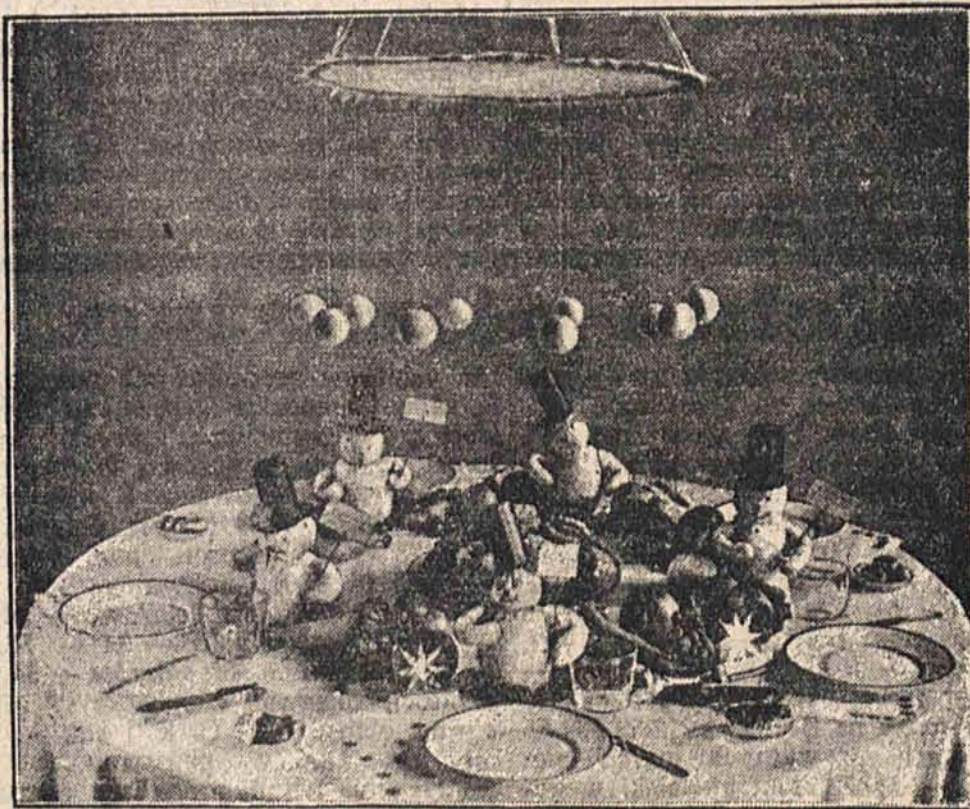
dziecko, gdy dorosnie, usłyszy podobne może nocą, może gdzieś aż na drugiej półkuli, to zawsze przystanie, a serce mu ścisnie wielką tęsknotą...

Dzisiaj, kiedy kryzys zmusza ludzi do coraz bezwzględniejszej walki o byt — dom rodzinny może większej niż kiedykolwiek, nabiera mocy. Staje się tą ostatnią ostoją i twierdzą, o którą rozbija się napór egoizmu, a człowiek czuje, że jest potrzebny, tak, naprawdę potrzebny na świecie, bo taki nie zastąpiony w sercu najbliższych...

## Niebawem pożegnamy odchodzący rok

Tradycja poucza, że wieczór Sylwestrowy należy spędzić jak najweselsiej. W przeciwnym razie, rodzący się Rok Nowy, przez cały czas swego panowania będzie się na nas mścił za to, że nie okazał się

Już ani strzępka nastroju nie pozostaje z Wigilii i świąt Bożego Narodzenia. Powróci on, ale aż na Trzech Króli. Rozlający się Rok Nowy tego nastroju nie znosi. „Per fas et nefas” — musi być wesoło. Senty-



STÓL SYLWESTROWY

dosyć obojętności i lekceważenia odchodzącemu jego poprzednikowi.

Zazwyczaj ten miły obowiązek „odrabia się” poza domem. Lecz równie przyjemnie można wieczór Sylwestrowy spędzić w domu. Należy tylko stworzyć odpowiedni nastrój.

Wigilijny opłatek ustępuje miejsca beztrudnemu humorowi. Trzeba koniecznie coś wypić z przyjaciółmi, i to nie obędzie się bez likieru (może być domowy), lub... ponczu. Ten ostatni powinno się pić o samej północy, gdy już da się słyszeć pierwszy krzyk rodzącego się Nowego Roku.

## Narody, w świetle swych tradycyjnych potraw świątecznych

Francuzi — jakkolwiek coraz częściej słyszy się tam narzekania, że tradycja zanika, a dawne zwyczaje zachowały się już tylko na guchiej prowincji — w czasie świąt nie mogą się obejść bez indyka nadziewanego kasztanami, lub truflami. Przyczem truflie muszą koniecznie pochodzić z okolic miejscowości Per-gord, bo podobno tylko tam osiąga się właściwą wielkość, smak i zapach. Drugą „postać” kulinarną, której ci, którzy jej nie lubią, nie mogą unknąć, a bez której ci, którzy za nią przepadają, nie wyobrażają sobie świątecznego stołu — to budyń.

W Polsce obowiązują przede wszystkim karp pod wieloma postaciami, w niektórych dzielnicach Polski t. zw. „kutja”, czyli „kucja”, potrawa skomolnowana z pszenicy, miodu, maku i orzechów, która ma za zadanie kończyć wieczerę wigilijną. Ale najcharakterystyczniejszym jest może barszcz czerwony z uszkami. Ta potrawa sięga w Polsce tradycję prawie pół tysiąca lat wstecz! „Cwiklą, jarzyną ubogich” zwano go już z końcem w. XIV. W w. XVII już wiele o nim pisano: „Do lekarstwa i głodu użyteczny jest bardzo smaczny”; lub: „Smaczna i wdzięczna jest polewka barszcz, jako go u nas w Polsce, Litwie i Rusi czynią, bądź sam tylko warzony, bądź z kapłonem, albo z innymi przyprawami, jak z jajcy, ze śmietaną, z jagłą”.

W starej książce kucharskiej, której tytuł brzmi szumnie: „Bankiet narodowi ludzkiemu, od monarchy niebieskiego, zaraz przy stworzeniu świata, z różnych ziół, owoców, zbóż, bydła, zwierząt, ptactwa, ryb, et caet.,” zgotowany przez Stanisława Kazimierza Herc'usa, Phil. et Med. Doktora w Krakowie 1660 r., znajduje się na honorowym miejscu przepis na przyrządzanie barszczu.

Anglicy, znani ze swego umiłowania tradycji nie uważają, że święta istotnie zostały odcelebrowane, jeżeli nie zjedzą indyka i „plum-puddingu”. Ta ostatnia zwłaszcza potrawa, dla nas zupełnie niesmaczna, jest tam przyrządzana z niezwykłą precyzją.

Niemcy rozkoszują się swoją zupą piwną, która (mówiąc nawiasem) obciąża głowę, nogi i pozbawia dowcipu.

W Austrii charakterystyczną potrawą wigilijną jest wina polewka.

W Rosji, w czasach, kiedy tam wogóle jeszcze coś jadano, pieczone młode prosię stanowiło konieczny przysmak świąteczny.

Węgry uważaliby, że grzeszą wobec tradycji, gdyby podczas świąt Bożego Narodzenia nie zjedli kurczęcia, oczywiście... w papryce.

Finlandczycy, chcąc pozostać wiernymi tradycji i... w naszym, krajowym produkcie, rozkoszują się przede wszystkim rybami, zapominając niemal menu świąteczne.

Należy gości poprosić nie wcześniej, jak na godzinę 9-tą i pół. Troska o kolację, o cz, wieście odpaua, staramy się już tylko o siodocze, bakalje, czarną kawę i... napoje. Trzeba mieć jednak w pogotowiu parę większych kanapek, lub trochę wędlin, mogą być i ciepłe paszteciki, a w każdym razie koniecznie czerwony, mocny barszcz.

Inaczej też, niżli w wieczór wigilijny, wygląda stół Sylwestrowy. Powinien być na kryty barwnie, dowcipnie, pani domu musi się zdobyć na jakiś wesoły drobniaczek dla każdego z gości, choćby taka drobniaczka miała kosztować parę groszy.

Jak to widzimy na rycinie, stół Sylwestrowy zrobią wesołe bałwanki śniegowe, prymitywnie zrobione z waty. Na szkieleci z drutu nawija się watę, zamiast oczek wkleja się ziarno pieprzu i t. d. Cylinderki można wybrać wśród ozdób do choinki, lub samej skleić ze szklącego papieru do łańcuchów. Od lampy zwisają kule śniegu we ze szklącej waty. Serwetki kolorowe (najlepiej z bibułki). Każdy z bałwanków trzyma na drążku życzenia dla każdego z gości, inaczej wyrażone.

Można osiągnąć pewien efekt również w sposób następujący: rozlewamy likier do kieliszków (musi być mocny) i zapalamy go w tych kieliszkach. Poczem gasimy światło i wprowadzamy gości.



